NR. 10. KRAKÓW, GRUDZIEŃ 1933 R. ROK II

BIULETYN
NAUCZYCIELSKIEGO OGNISKA KRAJOZNAWCZEGO

Wycieczki.

Wycieczka do „Krakowskiej Huty Szkła"

Dnia 15 czerwca wybrałyśmy się z naszym p. opiekunem klasy na zwiedzenie huty szkła, mieszczącej się przy ul. Lipowej Nr. 3, w dzielnicy XXII

„Krakowska Huta Szkła" inż. L. Bąkowski, D. Chazan i Ska"— tak brzmi firma. Przewodnik oprowadzał nas i objaśniał nam różne czynności, związane z wyrobem szkła.— Najpierw widziałyśmy mieszaninę, z której wyrabia się szkło, następnie wanny i cegły, ulepione z glinki ogniotrwałej, potem fabrykację gazu, warsztat mechaniczny (ślusarnię, kuźnię). właściwą hutę, wreszcie sortownię i pakownię.

Przewodnik objaśnił nam, iż mieszanina, z której wyrabia się szkło, składa się: z piasku, wapienia (t.zw. szpat), soli glauberskiej lub sody. Tę mieszaninę roztapia się w wannach, ulepionych z gliny ogniotrwałej. Wanna taka po wykończeniu musi schnąć przez jeden miesiąc. Widzieliśmy też węgiel, który praży się, a następnie przemienia na gaz. Gaz ten przechodzi przez komorę, gdzie zapala się i ogrzewa mieszaninę w wannach. Przechodząc do właściwej huty, widzieliśmy też warsztat mechaniczny, w którym naprawia się różne uszkodzone narzędzia.

Następnie zaprowadzono nas do obszernej i wysokiej izby. Zdaleka widzimy coś jakby kule ogniste, osadzone na prętach metalowych. Co to jest? Podchodzimy bliżej. Od przewodnika dowiadujemy się, że na sali znajduje się dwanaście warsztatów. Każdy warsztat obsługuje siedmiu robotników: dwóch majstrów (z których jeden jest dmuchaczem, a drugi obrabiaczem), jednego pomocnika, dwóch bańkarzy, jednego odnoszacza i jednego mąkacza. Robota idzie sprawnie i szybko. Jeden nabiera szkło i wydmuchuje małą bańkę, tę oddaje drugiemu, który więcej szkła nabiera na cybuch i wydmuchuje butelkę we formie wysypanej mąką.

Następnie u gorącej flaszki obrabia drugi majster szyjkę, a pomocnica odnosi ją do gorącego pieca, gdzie stygnie powoli, przechodząc do coraz zimniejszych komór.

Gorąco panuje niemożliwe, jednak wszyscy pracują gorliwie, bo wysokość zapłaty jest wprost proporcjonalna do ilości zrobionych flaszek. Robotnik pracuje ośm godzin dziennie. Przez ten czas jeden warsztat wyrobi przeciętnie: jednolitrowych flaszek 1.200, półlitrowych 1.400, ćwierćlitr. 1.700, 1/10 litr. 2.900. — Miesięcznie wyrabia się w tej hucie około 1,600.000 flaszek. Tygodniowo zarabia robotnik 70 do 80 zł., a pomocnik około 12 zł. — Huta ta zatrudnia około 340 robotników.

Teraz udaliśmy się do sortowni. Tam znajdują się wózki z flaszkami, które co 15 minut przejeżdżają do coraz chłodniejszych komór. Na flaszkach widniały różne znaki jak: koło, linja krzywa i inne. Znaki służą do rozpoznawania, z jakiego warsztatu dana flaszka pochodzi.

Po zwiedzeniu huty, wracając do domu, spotkałyśmy ludzi, zbierających na śmietnisku szkło do wiader. Zapytani, odpowiedzieli, że dawniej mieszcząca się tu destylarnia spirytusu, wyrzucała potłuczone butelki, których odłamki oni teraz zbierają. Huta płaci za 100 kg. szkła 2 zł. Na 100 kg. trzeba zebrać około 10 wiader.

Przy trzecim moście rozeszłyśmy się do domu, dziękując panu profesorowi za tak zajmującą i pożyteczną wycieczkę.

Marja Rissówna
(Gimn. VII. w Krakowie).

Wycieczka do Witkowic.

Na północ od Krakowa, w odległości 4 km. znajduje się wieś Witkowice. Witkowice jest to wieś zabudowana w formie ulicowej, to znaczy zagrody zbudowane są wzdłuż drogi. Poprzednio domy były drewniane, kryte słomą, ale wybuch prochowni zniszczył wieś, a nowe domki mają charakter podmiejski, są murowane i kryte dachówką.

Z prawej strony drogi płynie mała rzeczka Białucha. Woda w rzeczce jest mętna, prawie biała od glinki i marglu, które z sobą unosi. Z obu stron drogi są wzniesienia o stromych zboczach. Wzniesienia te buduje glinka lessowa. Mniej więcej w połowie wsi, na lewym brzegu Białuchy, spostrzegliśmy odkrywkę. Jest to stroma ściana, w której znajduje się u spodu warstwa glinki polodowcowej, nad nią prawie pozioma warstwa od 30—35 cm. grubości ziarnistego piasku, zabarwionego rdzawym kolorem od związków żelaza. W tym piasku znaleźliśmy gęsto rozmieszczone otoczaki krzemieni i kwarcu. Nad tą warstwą znowu jest 130 cm. grubości warstwa glinki, w której znajdują się wąskie warstewki ciemnoczerwonawe i rdzawe od związków żelazowych. Odkrywka ta znajduje się we wzgórzu mniej więcej 20 m. wysokiem (mierzyliśmy wysokość względną zapomocą barometru). W stromych ścianach wzgórza zauważyliśmy otwory, to pewnie były gniazda ptasie.

Wzgórza lessowe powstały przez nawianie zwietrzałych materjałów morenowych, przyniesionych ze Skandynawji, mianowicie gnejsów, granitów i łupków. Niszczycielskie działanie wody wyrzeźbiło te wzgórza tak, że powstały piękne lejki i jary. Górne warstwy glinki na tych wzgórzach są nawiane przez wiatr. Szczególnie wiatry wschodnie nawiewały less na wszystkie wzniesienia wyżyny małopolskiej.

Posuwamy się dalej w górę Białuchy, która skręca na północny zachód. Skład materjalny wzgórz zmienia się. Widzimy odkrywkę, zawierającą margiel kredowy, u góry przykryty cienką warstwą nawianego piasku z glinką. Na stokach tej odkrywki znajdujemy parę okazów skamieniałych jeżowców i belemnitów. Widzimy, że niektóre warstwy marglu są silnie zabarwione związkami żelaza. U spodu ściany marglowej spostrzegamy wywierzysko, to jest źródło skalne.

Idziemy ciągle w górę rzeki. Ściany wzgórz zmieniają swoją wysokość. Widzimy w jednej ze ścian wykute w wapieniu jurajskim otwory: to schrony, zrobione przez wojsko austrjackie. Patrząc na rzeczkę, spostrzegamy na dnie wystające skały. Przekonaliśmy się, że to jest zbity wapień jurajski. Równolegle z nim w odległości może 20 m od brzegu widzimy ścianę, w której dolna warstwa 3 — 5 m. gruba składa się też z tego samego wap enia. Na ściankach wapienia znajdujemy dendryty, są ito tlenki manganu naśladujące rodzaj odciśniętych gałązek.

Nad wapieniem jurajskim widzimy warstwę półmetrowej grubości, którą tworzy zlepieniec o lepiszczu wapnistem. Nad poziomą warstwą zlepieńca układa się margiel z okresu kredowego. W niektórych miejscach zabarwiony on jest związkami żelazowemi, a w niektórych barwą zielonkawą, to znaczy, że zawiera glaukonit, nadający mu taką barwę.

W różnych miejscach widzieliśmy, że warstwy układały się poziomo, a mimo to na tej samej wysokości spotykamy różne warstwy. Wapień jurajski tworzy ścianę 5 m. wysoką i ten sam wapień jest na dnie strumyka, a dalej, na tym samym poziomie widzimy ścianę marglową. Wskutek zaburzeń tektonicznych utworzył się uskok i część skały osadowej zapadła się w dół, a wskutek wypiętrzenia warstwy pochyliły się ku południowi. W warstwie lessów nad marglami znajdujemy wiele charakterystycznych skorup naczyń glinianych, które świadczą o tem, że zamieszkiwał tu niegdyś człowiek przedhistoryczny.

Walerja Żukowska
(Naucz. Kurs Krajozn.)

Komunikaty i sprawozdania.

Kurs krajoznawczy.

Inspektorat Szkolny Miejski w Krakowie organizuje w dniach od 3. do 8. I. 1934 r. włącznie 6-dniowy Kurs regjonalny (Regjonalizm Krakowski) dla nauczycieli. Kurs będzie miał na celu, ujęcie na przykładzie środowiska krakowskiego podstawowych założeń nowych programów. Wykłady będą odbywały się w Instytucie Geograficznym U. J. w Krakowie, Grodzka 64, parter, z oparciem o Muzeum Etnograficzne. Opłata za Kurs wynosi 6 zł. od osoby.

Program Kursu:

1) Kraków, jako środowisko regjonu. Dr. Seweryn . . . . 1 godz.
2) Regjonalny geomorfologizm. Prof. Dr. Smoleński . . . . 3 „
3) Szata roślinna regjonu krak. Prof. Dr. Szafer . . . . 2 „
4) Ochrona przyrody w regjonie krak. Prof. Dr. Szafer . . . . 1 „
5) Krajobraz regjonu krak. Dr Niemcówna 2 „
6) Archeologja w regjonie krak. Dr. Leńczyk 2 „
7) Typ krakowiaka i ubiór. Dyr. Udziela 1 „
8) Kultura materjalna regjonu krak. Dyr. Udziela . . . . 2 „
9) Wiedza ludu krakowskiego. Dyr. Udziela 1 „
10) Kultura duchowa (legendy, zwyczaje). Dyr. Udziela . . . . 4 „
11) Zdobnictwo ludowe. Dr. Seweryn . . 3 „
12) Zabytki architektoniczne. P. Łukaszewicz 4 „
13) Pieśni ludu krakowskiego. Dr. Życzkowski 3 „
14) Najważniejsze problemy życia ekonom. w regjonie krak. Dr. Ormicki . 3 „
15) Zagadnienia urbanistyczne. Inż. Jasieński 3 „
16) Malarstwo Krakowa na podstawie zbiorów muzealnych. Dr. Seweryn . 2 „
17) Kraków jako czynnik wychowawczy. Dr. Niemcówna . . . . 1 „

Razem 38 godz.

Zgłoszenia na Kurs przyjmuje Inspektorat Szkolny Miejski w Krakowie, Podzamcze 1. do dnia 20 grudnia 1933 r. Wraz ze zgłoszeniem należy wpłacić opłatę za Kurs na konto P. K. O. Nr. 402.216 z zaznaczeniem „Kurs regjonalny". Pożądanem jest uprzednie zaznajomienie się z pracą: Stanisław Seweryn: Elementy środowiskowe w nowych programach. Zrąb Nr. 3/15. ex 1933 st. 6 — 40. Rozkład zajęć zostanie rozdany w dniu otwarcia Kursu.

Dr. Marjan Cichocki
Inspektor Szkolny Miejski w Krakowie.

Kurs teatralny.

Inspektorat Szkolny Miejski w Krakowie organizuje w dniach od 29. XII. 1933 do 2. I. 1934 włącznie 6-dniowy Kurs teatru szkolnego dla nauczycieli w Krakowie. Kurs będzie koedukacyjny. Opłata za kurs wynosi 15 zł. od osoby. Dla pewnej liczby uczestników przewidziany jest internat za drobną opłatą z tem, że Kierownictwo Kursu w razie potrzeby ułatwi stołowanie się słuchaczom Kursu. Pożądane są zgłoszenia osób śpiewających lub grających na jakimś instrumencie, który należy przywieźć z sobą. Kierownictwo Kursu objął Kierownik Instytutu Teatrów Ludowych w Warszawie, Jerzy Zawiejski.

Program Kursu:

1) Psychologiczne podstawy Teatru szkol. 1 godz.
2) Teatr samorodny w szkole . . . . . 6 „
3) Możliwości repertuarowe teatru szkol. . 1 „
4) Teatr szkolny, a nowe programy, bibljografja i materjały . . . . . 1 „
5) Inscenizacja . . . . 9 „
6) Recytacje zespołowe . . . . 6 „
7) Twórczość samorodna w szkole . . . 6 „
8) Tańce ludowe i rytmika . . . . . . 12 „
9) Gry i zabawy w świetlicy szkolnej oraz czytelnictwo . . . . 6 „

Zgłoszenia na Kurs przyjmuje Inspektorat Szkolny Miejski w Krakowie, Podzamcze 1, do dnia 15 grudnia 1933 r. Wraz ze zgłoszeniem należy wpłacić opłatę za Kurs na konto P. K. O. Nr. 402.216 z zaznaczeniem „Kurs Teatralny". Przyjętym na Kurs zostanie przysłany adres Kursu i rozkład zajęć na Kursie.

Dr. Marjan Cichocki
Inspektor Szkolny Miejski.

K. K. Z. P. N. G.

W dniu 7. XI. 1933 Krakowskie Koło Zrzeszenia Polskich Nauczycieli Geografji poruszało na swem Zebraniu szereg interesujących problemów. P. Dr. Niemcówna w dłuższym referacie omówiła „Nowe sposoby realizowania geografji" wywołując nim bardzo ożywioną dyskusję. Głos zabierali p. Dr. Cichocki, Dr. Dobrowolska i inni.

Na bardzo cenną pracę p. Dr. Niemcówny: Kraków—Krajoznawstwo (Książnica—Atlas 1932) zwrócił uwagę w następnym referacie p. Czapik. Wskazał na dług, jaki ciąży na uczących geografji wobec autorki, którzy winni go spłacić realizowaniem ćwiczeń, zawartych w tem wydawnictwie.

Staraniem Zrzeszenia został otwarty Kurs czytania

map topograficznych w dniu 21. XI. br. w Gimn. X, im. Kr. Wandy, Franciszkańska 1. Kurs prowadzi prof. Stanoch. Obliczony jest na 12 do 15 jednostek lekcyjnych i będzie się odbywał stale w czwartki od godz. 17·30 do 19·15.

Dnia 2. XII. 1933 r. prof. Dr. Seweryn wygłosił odczyt dla Zrzeszenia w Muzeum Etnograficznem p. t. „Etnografja w nowych programach".

Dn. 26. IX. na Zebraniu Zrzeszenia Polskich Naucz. Geogr. wygłosił odczyt Dr. Ormicki p. t. „Kryterja gosp. geogr. rozwoju m. Krakowa". Prelegent wskazał na obecną fizjognomję miasta, ruch uliczny, fizjognomję budynków (krajobraz miasta) porównał go z dawnym. Omówił wpływ Krakowa na okolicę. Zwrócił uwagę na budownictwo mieszkaniowe, na powierzchnię niezabudowaną Starego Krakowa.

Uzupełnieniem odczytu była wycieczka, którą poprowadził Dr. Ormicki na Krzemionki. Przy wspaniałej pogodzie mieli uczestnicy okazję analizowania roztaczającego się przed ich oczami krajobrazu, usianego domami Krakowa, zamkniętego z jednej strony progiem Podkarpacia, a z drugiej sinięjącą w dali Górą Chełmową w Ojcowie.

Piotr Czapik.

Koło Krajoznawcze w Ludwinowie.

Koło nasze istnieje od roku 1931. Jako cel, postanowiliśmy sobie zbadanie. Najpierw sporządziliśmy wspólnemi siłami mapę Ludwinowa. Następnie wybraliśmy się na obchód Ludwinowa z mapą w ręku i kolejno zaznaczaliśmy nazwy ulic. Następnie polecił Pan Opiekun Koła T. Wroński, by poszczególni uczniowie wyszukali stare zabytki Ludwinowa, odrysowali je, a następnie opisawszy, oddali prace do bibljoteki Koła. W niedługim czasie mieliśmy sporo prac. Gdy już program został wyczerpany, pewnego razu wybraliśmy się na wycieczkę do Tyńca. Zwiedziliśmy klasztor, studnię, ruiny, a następnie Pan Opiekun Koła opowiedział nam wiele ciekawych rzeczy o Tyńcu. Zaproponował nam jeden z członków wycieczkę do Kalwarji. Po załatwieniu wszelkich formalności wybraliśmy się na tę wycieczkę Zwiedziliśmy Lanckoronę, a wieczorem powróciliśmy do Krakowa.

W dnie słotne i mroźne odbywamy nasze zbiórki w świetlicy szkolnej Tam omawiamy nasze prace, dotyczące dalszych wycieczek. W lecie chodzimy na wycieczki, a w zimie na sanki, narty i łyżwy. W zeszłym roku zrobiliśmy szopkę z lalkami, na Boże Narodzenie urządziliśmy piękne przedstawienie. Na wycieczkach byliśmy także w lesie Wolskim, na Bielanach, na Kopcu Krakusa i Kościuszki i w Pychowicach. Ponieważ Pan Opiekun Koła uczy w szkole geografji, przeto na naszych posiedzeniach odbywają się konkursy o nagrodę za najpiękniej narysowaną mapkę. Przedtem prenumerowaliśmy „Orli Lot", a teraz odczytujemy Biuletyny.

Uczenica szkoły 40 w Ludwinowie, przy której znajduje się Koło Krajoznawcze
Pietroniówna Anna kl. VII.

Kółko Krajoznawcze XX. Szkoły im. Zbigniewa Oleśnickiego w Krakowie.

Kółko Krajoznawcze przy XX. szkole powszechnej w Krakowie rozpoczęło swą pracę dnia 15/XI. 1933. Pierwsze zebranie poświęciłyśmy sprawozdaniom z pracy krajoznawczej wakacyjnej. Było 9 referatów: o wycieczkach nad morze Bałtyckie, do Zaleszczyk, do Poznania, do Buska i wiele innych. Okazy krajoznawcze wzbogaciły nasze zbiory w dwójnasób. Przy końcu roku urządzimy wystawę naszych zbiorów i prac. Od tej pory zebrania odbywają się co tydzien. Kółko zwiedziło dokładnie kościół św. Florjana. Byłyśmy też w Muzeum etnograficznem na Wawelu, gdzie podziwiałyśmy liczne zbiory. Ogromnie naszą wiedzę krajoznawczą rozwinęła i wzbogaciła ta wycieczka. Dla naszego kółka otrzymałyśmy olbrzymi wieniec dożynkowy z Podhala.

Dnia 30/XII. 1933 urządziło kółko nasze „Andrzejka". Na program złożył się referat uczenicy klasy VIII o zwyczajach w dniu św Andrzeja. Potem nastąpiło lanie wosku, wyciąganie karteczek, przekładanie bucików i t. p. Sala rozbrzmiewała radością i śmiechem. Uczenice przeważnie były w strojach krakowskich. Wreszcie p. dyrektor Udziela przepięknemi słowy opowiedział o zwyczajach regionalnych w Polsce w okresie od św. Andrzeja do Trzech Króli. Odśpiewaniem kilku piosenek ludowych zakończył się ten przepiękny wieczór.

Miłkowska
Pleśniarska
Opiekunki Kółka

Książki i czasopisma.

Polska i Świat Współczesny.

Realizowana obecnie z pięknym rozmachem reforma nauczania wymagała stworzenia stosownej lektury dla młodzieży.

Potrzebie tej czyni znakomicie zadość wydawana obecnie przez Gebethnera i Wolffa bibljoteczka „Polska i Świat Współczesny" dla młodzieży od lat 12 do 16.

Bibljoteczkę inauguruje książeczka gen. F. Slawoj Składkowskiego „Gdzie widziałem komendanta nim Polskę wywalczył" z cyklu „Walki o niepodległość"

Żywo, plastycznie opisane wspomnienia gen. Składkowskiego, ukazują nam postać komendanta na tle walk legjonowych, a dzięki swej bezpośredniości zbliżają młodzież do Niego bardziej niż dokładne nieraz życiorysy.

Książka mjr. W. Lipińskiego znanego badacza historji ostatnich Walk o Niepodległość, jest jedyną dziś przeznaczoną dla młodzieży poważną pracą na temat ostatniej wojny polskiej.

Helena Boguszewska w „Czerwonych wężach" opisuje pracę w fabrykach.

Janusz Meissner w pięknych „Wspomnieniach o Żwirce i Wigurze zaznajamia nas z ich życiem, wielkiem zwycięstwem i tragiczną śmiercią.

Ewa Szelburg-Zarembina w książce swej „Dom wielki jak świat" w szeregu pięknych opowiadań na temat różnych zawodów — górnika, lekarza, inżyniera, robotnika, nauczyciela — ukazuje młodzieży pierwszych bohaterów w jej życiu, jakiemi są rodzice.

Z cyklu „Po ziemiach polskich" ukazały się dwie książki: Z. Nowakowski w „Pucharze Krakowa" umiejętnie łączy niezwykłą swobodę pełnej humoru narracji z interesującemi, ściśle rzeczowemi wiadomościami o życiu współczesnego Krakowa, jego tradycji i zabytkach.

Regulamin Kół Krajozn. Młodzieży

1. **Nazwa**: Koło Krajoznawcze im. (np. St. Staszica) uczniów Gimnazjum (np. w Dziśnie).

2. **Celem** koła jest wychowanie młodzieży na obywateli, znających swój kraj i jego potrzeby, przywiązanych do Państwa Polskiego i dbałych o jego wielkość i potęgę — a w szczególności: a) budzenie zamiłowania do wędrówek po kraju i rozwijanie samodzielności w jego poznawaniu, b) poznawanie warsztatów pracy ludzkiej, budzenie kultu pracy i ufności we własne siły, c) poznawanie i ocenianie wartości wnoszonych do życia zbiorowego przez poszczególne warstwy społeczne i grupy etniczne, d) zapoznawanie się z przeszłością ziemi i kultury polskiej, e) zbieranie materjałów krajoznawczych i współpraca z instytucjami naukowemi, f) ochrona swojszczyzny, zabytków historycznych i przyrody, g) budzenie inicjatywy myśli i działania w kierunku umocnienia wielkości i potęgi Państwa Polskiego, h) nawiązywanie i utrzymywanie łączności z Polakami zagranicą, i) szerzenie kultu wielkości zasłużonych Polaków, j) propaganda najżywotniejszych interesów Państwa, jak obrona granic, dostęp do morza, rozwój lotnictwa i t. p., k) budzenie odpowiedzialności za dobro i potęgę Polski.

3. **Środki**: Koło dąży do urzeczywistnienia powyższych celów przez: a) przygotowywanie i urządzanie wycieczek, b) organizowanie kursów, obozów i zjazdów krajoznawczych, c) przygotowywanie i urządzanie odczytów i pogadanek, d) urządzanie wystaw i ogłaszanie konkursów, e) tworzenie świetlic, bibljotek i zbiorów, f) organizowanie schronisk wycieczkowych, g) wydawanie czasopism i książek.

4. **Fundusze**: Fundusze Koła składają się: a) z składek członków, b) z dobrowolnych datków, — c) z dochodów, uzyskanych z przedsiębiorstw.

5. **Członkowie**: Członkiem może być każdy uczeń, ktorego przyjmie Zarząd Koła, a Opiekun przyjęciu się nie sprzeciwi. Członkowie dzielą się na: a) zwyczajnych, b) czynnych, c) przewodników. Członkiem zwyczajnym jest uczeń, przyjęty przez Zarząd i opłacający wkładki miesięczne. Członkiem czynnym jest członek, biorący czynny udział w pracach Koła. Członkiem przewodnikiem pozostaje członek czynny, o ile złoży egzamin na przewodnika.

6 **Prawa członków**: Członkowie mają prawo: a) brać udział we wszystkich zebraniach, posiedzeniach naukowych i wycieczkach, b) korzystać z bibljoteki i zbiorów Koła, c) biernego i czynnego wyboru do Zarządu i Komisji rewizyjnej, d) noszenia odznak i korzystania z zapomóg.

7. **Obowiązki członków**: Członkowie mają obowiązek: a) opłacać wszystkie wkładki przez Walne Zgromadzenie uchwalone, b) popierać wszelkiemi siłami cele Koła, c) zbierać materjały krajoznawcze (rysunki, fotografje, przedmioty muzealne, kartki widokowe, wycinki z gazet i t. p.), d) opiekować się zabytkami historycznemi, zwyczajami ludowemi i twórczością ludową, e) prenumerować i popierać miesięcznik „Orli Lot".

8. **Zarząd**: Zarząd składa się z przewodniczącego, skarbnika, sekretarza, bibljotekarza, ich zastępców i przewodniczących sekcyj, o ile one w łonie Koła się utworzą.

9. **Prawa Zarządu**: Zarząd ma prawo: a) przyjmować nowych członków, b) usuwać członków szkodliwych dla Koła lub nie spełniających swych obowiązków członkowskich, c) zwoływać Walne Zebrania Koła.

10. **Obowiązki Zarządu**: Zarząd ma obowiązek: a) czuwać nad spełnianiem zadań Koła, b) urządzać odczyty, zebrania naukowe, zbiory i wycieczki, — c) przysparzać nowych członków, d) opłacać do kasy Komisji K. K. M. S. 10 proc. wkładek członków.

11. **Opieka**: Kołem opiekuje się jeden z profesorów, uczący w tym zakładzie, w którym uczniowie tworzą Koło. Opiekun Koła jest pośrednikiem między Kołem a władzami szkolnemi i Polskiem Tow. Krajozn., broni interesów Koła, urządza i zezwala na wycieczki, bada księgi Koła przy pomocy Komisji Rewizyjnej, składającej się z trzech członków, którą wybiera Walne Zgromadzenie Koła, rozstrzyga spory powstałe w Kole, przeprowadza egzaminy krajoznawcze na przewodników i mianuje członków czynnych i przewodników. Opiekunowie tworzą Komisję Kół Krajozn. Mł. Szk. Rady Głównej Pol. Tow. Krajozn.

12. **Organizacja pracy**: Praca Koła dzieli się na dwa działy: a) ogólny, obejmujący ziemie całej Polski, b) szczegółowy, obejmujący ściśle ograniczony teren. W dziale ogólnym członkowie Koła zapoznają się zapomocą odczytów, atlasów z ziemiami Polski, szczególnie tych okolic, do których projektują wycieczki. W dziale szczegółowym członkowie Koła starają się o jak najdokładniejsze poznanie pewnego przez siebie obranego „terenu krajozn.", zbierają szczegółowe materjały krajoznawcze, celem przygotowania się do badań naukowych.

13. **Teren krajoznawczy**: Terenem krajozn. Koła jest obszar (powiat, obwód), z którego uczniowie uczęszczają do danej szkoły (gim., sem.). Gdy w pewnem mieście jest więcej kół, to obierają sobie albo wspólny teren pracy, albo dzielą go według okręgów lub tematów opracowywanych.

14. **Sekcje i zastępy**: Koło dzieli się na sekcje, z których każda zajmuje się innym przedmiotem badań i noszą nazwy: np. etnologiczna. faunistyczna, geologiczna, ochrony przyrody, fotograficzna, muzealna, wycieczkowa i t. p. Sekcje dzielą się na zastępy krajoznawcze, które w oznaczonym dniu rozchodzą się do różnych wsi i starają się zebrać materjał krajoznawczy.

15. **Organ Kół**: Organem kół krajozn. jest miesięcznik „Orli Lot". Koła przysyłają swe prace i sprawozdania z wyników swych poszukiwań, do Redakcji „Orlego Lotu" która je odpowiednio zużytkowuje.

16. **Rozwiązanie Koła**: W razie rozwiązania Koła majątek Koła przechodzi na własność Zakładu, przy którym Koło istniało, a Archiwum Koła do Archiwum Komisji.

Nakładem Naucz. Ogniska Krajozn. Kraków, Oleandry 5. — Odpowiedzialny Redaktor: Leopold Węgrzynowicz.
Drukarnia „Fortuna" R. Kostuchowej Kraków, ul. Lubicz 13.